

## Wyrok z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1526/00

**Postanowienie regulaminu bankowego, określające początek okresu odpowiedzialności banku za następstwa utraty blankietów czekowych, nie jest równoznaczne z wcześniejszym wyłączeniem jego odpowiedzialności opartej na podstawie art. 471 k.c.**

*Sędzia SN Mirosława Wysocka (przewodniczący)*

*Sędzia SN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Józef Frąckowiak*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Haliny i Czesława G. przeciwko Powszechnej Kasie Oszczędności BP S.A., Oddziałowi w W. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 22 listopada 2002 r. na rozprawie kasacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 1999 r.

uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Powodowie domagali się od pozwanego Banku zapłaty tytułem wynagrodzenia poniesionej szkody powstałej w wyniku nienależytego wykonania przez pozwanego łączącej strony sporu umowy o prowadzenie rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego. Twierdzili, że po utracie blankietów czekowych w następstwie kradzieży i realizacji czeków przez nieuprawnioną osobę już po zawiadomieniu o kradzieży oddziału pozwanego prowadzącego ich konto, doszło do powstania debetu na rachunku powodów. Powodowie, chcąc uniknąć zapłaty odsetek, wpłacili pozwanemu kwotę likwidującą debet, zastrzegając zgłoszenie żądania jej zwrotu.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo, uznając, że skoro zawiadomienia o kradzieży blankietów czekowych dokonano w dniu 9 lutego

1998 r., a realizacja czeków przez osobę nieuprawnioną, poza oddziałem pozwanego prowadzącym konto, nastąpiła w dniu 11 lutego 1998 r., to – w świetle postanowienia § 33 regulaminu pozwanego doręczzonego powodom przy zawarciu umowy – pozwany odpowiada za szkodę wynikłą z realizacji utraconych blankietów czekowych. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwany nie odpowiadał w okresie od dnia 9 do dnia 10 lutego 1998 r., a jego odpowiedzialność rozpoczynała się dnia 11 lutego 1998 r.

Apelację pozwanego Banku od powyższego wyroku uwzględnił Sąd Okręgowy w Gdańsku w ten sposób, że oddalił powództwo. Sąd odwoławczy uznał, że skoro ani umowa, ani regulamin nie zawierały reguł interpretacyjnych dotyczących liczenia terminów w nim zawartych, to stosuje się reguły interpretacyjne wynikające z przepisów art. 110-111 k.c. Zgodnie z regułą interpretacyjną zawartą w art. 111 § 2 k.c., dnia zgłoszenia o zdarzeniu nie wlicza się do dwudniowego terminu regulaminowego, a zatem odpowiedzialność pozwanego rozpoczynała się dopiero od dnia 12 lutego 1998 r. Sąd drugiej instancji stwierdził zarazem, że realizacja czeków nastąpiła w ostatnim dniu okresu, w którym pozwany nie odpowiadał za szkodę.

Wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżyli powodowie w całości, opierając kasację na obu podstawach kasacyjnych. Zarzutem naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, objęto przepisy art. 382 w związku z art. 233 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. Zarzut ten powodowie uzasadnili wadliwą oceną woli stron w zakresie interpretacji postanowień regulaminu oraz pominięciem istotnej części zebranego materiału, tj. dotyczącej należytej staranności pozwanego w wywiązywaniu się z umowy w zakresie zapobieżenia wypłacie na podstawie skradzionych czeków. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej powodowie sformułowali zarzut błędnej wykładni i zastosowania art. 65 § 2 oraz art. 471 i 472 k.c. Naruszenie art. 65 § 2 k.c. uzasadniono uznaniem za pozbawioną znaczenia interpretację postanowień regulaminu dokonaną przez strony, natomiast zarzut naruszenia art. 471 i 472 k.c. przyjęciem, że pozwany działał z należyłą starannością w celu zapobieżenia wypłacie osobie nieuprawnionej na podstawie skradzionych czeków.

W uzasadnieniu kasacji powodowie wywodzili, że na podstawie art. 471 k.c. i art. 49 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (jedn. tekst: z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm. – dalej: "Pr.bank.") na banku ciąży zarówno

domniemanie winy w razie dokonania wypłaty do rąk osoby nieuprawnionej, jak również spoczywa na nim ciężar dowodu przeciwnego w zakresie dołożenia podwyższonej staranności. Zdaniem skarżących, regulamin nie może modyfikować praw i obowiązków stron w zakresie zmieniającym zasady wynikające z tych przepisów.

Jako wynik błędnego rozumienia Prawa bankowego i postanowień regulaminu uznali powodowie, aprobowane przez Sąd drugiej instancji, stanowisko pozwanego, że nie ponosi on żadnej odpowiedzialności w okresie pierwszych dwóch dni od zgłoszenia utraty blankietów czekowych. W ocenie powodów, w ciągu tych dni bank odpowiada wobec posiadacza rachunku za dołożenie wszelkich starań, a może zwolnić się od tej odpowiedzialności przez wykazanie, że mimo ich dołożenia nie zdołał zapobiec wypłacie. Skarżący twierdzili, że pozwany nie udowodnił, aby we wskazanym okresie podjął starania wymagane przepisem art. 49 ust. 3 Pr.bank. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za bezzasadny uznać należało zarzut naruszenia art. 382 w związku z art. 233 § 1 k.p.c., uzasadniany wadliwą oceną woli stron w zakresie interpretacji postanowień regulaminu pozwanego Banku. Zarzut wadliwej oceny oznacza, że ocena ta została przez Sąd dokonana, a jedynie jej wynik nie jest satysfakcjonujący dla skarżącego. W takiej sytuacji nie można mówić o naruszeniu art. 382 k.p.c. bez jednoczesnego wyraźnego wskazania konkretnego materiału, zebranego w postępowaniu przed Sądami obu instancji, który w ocenie skarżących został pominięty przy orzekaniu przez Sąd drugiej instancji. Wadliwa ocena woli stron w zakresie interpretacji postanowień regulaminu mogłaby natomiast uzasadniać zarzut niewłaściwego zastosowania art. 65 § 2 k.c. do oceny treści postanowień łączącego strony stosunku zobowiązaniowego, i to przy założeniu, że treść postanowień wzorca (regulaminu) wskazuje także sposób określania początku biegu wskazanego w nich dwudniowego terminu.

Ponieważ jednak brzmienie postanowienia § 33 regulaminu pozwanego, doręczonego powodom przy zawarciu umowy i kształtującego treść stosunku obligacyjnego łączącego strony, nie zawiera jakichkolwiek reguł dotyczących sposobu określania początku biegu dwudniowego terminu, to za pozbawiony usprawiedliwionych podstaw należało uznać zarzut błędnego zastosowania art. 65 § 2 k.c. Przepis ten przewiduje badanie zgodnego zamiaru stron i celu umowy tylko co do zawartych w umowie postanowień. Innymi słowy, przepis art. 65 § 2 k.c.

może znaleźć zastosowanie w sytuacji, w której umowa zawiera postanowienia o określonym brzmieniu, a jedynie każda ze stron umowy inaczej rozumie (odczytuje) ich treść. Tymczasem w treści łączącego strony stosunku obligacyjnego, ukształtowanego postanowieniami umowy i regulaminu, nie wskazano sposobu określania początku biegu dwudniowego terminu, wobec tego nie można skutecznie zarzucać, że strony zgodnie, choć odmiennie niż Sąd, interpretowały postanowienia regulaminu w materii, która w ogóle nie była przedmiotem jego regulacji. Dlatego zastosowanie przez Sąd Okręgowy przepisów art. 110 i 111 k.c. było w pełni usprawiedliwione.

Nie można natomiast odmówić racji powodom w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 382 i 328 § 2 k.p.c. wskutek pominięcia przez Sąd drugiej instancji tej części zebranego w postępowaniu przed Sądami obu instancji materiału, która dotyczy oceny należytej staranności pozwanego w wywiązywaniu się z obowiązków umownych. W konsekwencji trafny okazał się również zarzut naruszenia art. 471 i 472 k.c., gdyż bez dokonania oraz uwzględnienia jednoznacznych ustaleń w przedmiocie wystąpienia bądź braku przesłanek, o których mowa w obu tych przepisach, przedwczesna jest ocena zasadności odmowy ich zastosowania przez Sąd drugiej instancji.

Nie można aprobować kategorycznego stanowiska Sądu odwoławczego, że realizacja czeków nastąpiła w dniu, w którym bank nie odpowiadał za szkodę. Treść postanowienia § 33 regulaminu nie daje jakichkolwiek podstaw do stanowczego twierdzenia, że w okresie pierwszych dwóch dni, licząc od dnia złożenia zawiadomienia o utracie blankietów czekowych, odpowiedzialność banku jest zawsze wyłączona, bez względu na wynik oceny zachowań banku w tym okresie. Stanowisko takie należy uznać za sprzeczne z istotnymi zasadami działalności bankowej, a zarazem za negujące podstawę wiarygodności banku, który gwarantuje swemu kontrahentowi ochronę i bezpieczeństwo powierzonych bankowi środków pieniężnych. Trafnie stwierdzono w kasacji, że we wskazanym zakresie na banku zawsze spoczywa obowiązek dołożenia wszelkich starań, gdyż profesjonalny charakter jego działalności wymaga stosowania podwyższonego miernika staranności przy wykonywaniu zobowiązań (art. 49 ust. 3 Pr.bank.). Rację więc mają skarżący twierdząc, że w wyniku dokonania przez pozwanego wypłaty środków pieniężnych powodów osobie nieuprawnionej doszło do nienależytego wykonania zobowiązania umownego, a w takiej sytuacji uwolnienie się dłużnika od

odpowiedzialności wymaga wykazania, że było to następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wystąpienie takich okoliczności nie zostało w sprawie wykazane, a nie można przyjąć, by treść postanowień regulaminu skutecznie wyłączała w jakimkolwiek czasie odpowiedzialność pozwanego banku z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, bez względu na ocenę jego zachowania się w okresie istniejącego między stronami stosunku obligacyjnego. Innymi słowy, postanowienie regulaminu banku, określające początek okresu jego odpowiedzialności za następstwa utraty blankietów czekowych, nie może być uznane za równoznaczne z wcześniejszym, generalnym wyłączeniem odpowiedzialności banku opartej na podstawie art. 471 k.c.

W orzecznictwie nie znajduje już aprobaty prezentowane przed laty stanowisko, wyrażające się minimalizacją wymagań co do staranności banków przy wykonywaniu zobowiązań wobec swoich kontrahentów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1964 r., III CR 365/63, OSNC 1964, nr 11, poz. 231). W licznych orzeczeniach z późniejszego okresu dominuje restryktywne, uzasadnione jurydycznie stanowisko, stawiające bankom wysokie wymagania pod względem oceny staranności zachowań niezbędnych przy wykonywaniu ich zobowiązań (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1992 r., III CZP 138/92, OSNC 1993, nr 6, poz. 96 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1999 r., III CKN 196/98, OSNC 2000, nr 1, poz. 8, z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 1269/00, OSNC 2002, nr 3 poz. 42 i z dnia 16 stycznia 2001 r., II CKN 344/00, nie publ.). Zapewnienie bezpieczeństwa depozytów jest jednym z najważniejszych obowiązków banku, a sposób jego wykonywania najbardziej wymierną podstawą oceny jego wiarygodności, dlatego wszelkie próby interpretacji przez banki postanowień zawartych w stosowanych przez nie wzorcach umownych, zmierzające do zaniżania standardów bezpieczeństwa powierzonych bankowi środków pieniężnych, powinny być oceniane jako zachowania sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i celem umowy rachunku bankowego.

Gdyby akceptować prezentowaną przez pozwanego Bank interpretację postanowień regulaminu zmierzającą do generalnego wyłączenia jego odpowiedzialności w ciągu dwóch pierwszych dni licząc od dnia złożenia zawiadomienia o utracie blankietów czekowych, to nie ponosiłby on odpowiedzialności bez względu na to, czy w ogóle, a jeśli tak, to kiedy i jak intensywne działania podjął po otrzymaniu zawiadomienia. Takie stanowisko nie

jest możliwe do obrony, gdyż kontraktowa odpowiedzialność banku opiera się na art. 471 k.c., z którego wynika domniemanie winy dłużnika, a uwolnienie się pozwanego od odpowiedzialności zawsze wymaga wykazania, że nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Tymczasem Sąd drugiej instancji pominął potrzebę poczynienia rozważań w tym zakresie, co czyni trafnym zarzut naruszenia art. 471 i 472 k.c. wskutek co najmniej przedwczesnego, a zarazem nazbyt stanowczego przesądzenia braku podstaw do ich zastosowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).